

Radja Nainggolan, po tygodniu spędzonym w drużynie narodowej, udzielił wywiadu dla *sporza.be*, gdzie poza odpowiadaniem na pytania o Belgię, przybliżył też swoje cele, wrażenia z Ligi Mistrzów i relacje z kibicami Giallorossich.

Reprezentacja

- Szło mi dobrze w ostatnich latach i zasłużyłem na szansę w drużynie narodowej. Wszystko poszło dobrze, jestem bardzo zadowolony ze swojego występu. Zdobyłem też gola, wiem, że był t bardziej fart. Trener mi pogratulował. Od razu zostałem przyjęty przez grupę, znam wielu graczy, jak Dembele i Vertonghen, z którymi grałem razem w Beerschot. Byłem bardzo rozczarowany z powodu braku powołania na Mundial, nawet nie ukrywam. Czasami moje wypowiedzi były zbyt surowe. Rozumiem teraz, że trener ma wiele możliwości wyboru w środku pola.

Roma

- Gramy piękną piłkę, wszyscy gracze są świetni. W tym roku mamy wszystko, aby zdobyć tytuł. Atmosfera w drużynie jest dobra, mamy klasowego trenera i niesamowitych kibiców. Zdobycie mistrzostwa jest jednym z moich wielkich marzeń.

Liga Mistrzów

- Gramy również w Lidze Mistrzów. Naprawdę nie mogłem się tego doczekać. Staramy się dawać maksimum, żeby wygrać i przejść dalej.

Kibice w Rzymie

- Kibice żyją dla zespołu. Mamy bardzo gorących tifosi. We Włoszech zawsze mnie szanowali, doceniają mnie jako gracza, co jest bardzo piękne, ale czasem trudne. Dla przykładu nie można zrobić jednego spaceru w centrum Rzymu, szkoda, bo to piękne miasto.

Przyszłość

- Nie wiem co będę robił w przyszłości, żyję z roku na rok, teraz czuję się dobrze, jak król. To wspaniałe uczucie i chce je utrzymać jak najdłużej.

Autor: abruzzi